

Wyrok z dnia 19 marca 2007 r.

III UK 133/06

1. W sprawie o podleganie obowiązkowi ubezpieczenia społecznego ciężar dowodu istnienia rzeczywistej przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej (art. 6 k.c.) spoczywa na ubezpieczonym.

2. Obowiązek ubezpieczenia społecznego osoby prowadzącej działalność gospodarczą wynika z przepisów prawa i nie jest uzależniony od woli ubezpieczonego lub organu rentowego (art. 13 pkt 4 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 oraz w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.).

Przewodniczący SSN Andrzej Wróbel, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 marca 2007 r. sprawy z odwołania Grzegorza W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w R. o podleganie ubezpieczeniu społecznemu, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 lipca 2006 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2005 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Radomiu oddalił odwołanie Grzegorza W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w R. z dnia 17 marca 2005 r., którą stwierdzono podleganie wnioskodawcy, jako osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą, obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego, rentowego i wypadkowego w okresie od dnia 10 stycznia 2001 r. do dnia ustania warunków powodujących podle-

ganie tym ubezpieczeniom oraz zobowiązano do opłacania składek na te ubezpieczenia.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne. Wnioskodawca prowadzi działalność gospodarczą od dnia 9 maja 1992 r. na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Urząd Miejski w R., polegającą przede wszystkim na usługach transportowych „przewozu osób taxi”. Wnioskodawca zgłosił w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej w okresach: od 10 do 31 stycznia 2001 r., od 18 marca do 12 kwietnia 2001 r., od 21 stycznia do 15 lutego 2002 r., od 26 września do 21 października 2002 r., od 14 listopada do 9 grudnia 2002 r., od 14 lutego do 12 marca 2003 r., od 20 marca do 16 kwietnia 2003 r., od 5 do 31 sierpnia 2003 r., od 6 września do 3 października 2003 r., od 12 października do 8 listopada 2003 r., od 20 listopada do 17 grudnia 2003 r., od 29 grudnia 2003 r. do 25 stycznia 2004 r., od 19 lutego do 18 marca 2004 r., od 24 do 28 marca 2004 r., od 1 do dnia 26 kwietnia 2004 r., od 1 do 25 maja 2004 r. oraz od 2 do 4 sierpnia 2004 r.

Prowadzona przez wnioskodawcę do 2000 r. działalność gospodarcza była opodatkowana kartą podatkową, natomiast w latach 2001-2004 podatek był opłacany w formie ryczału. Za lata 2001-2003 podatnik złożył zeznania roczne, w których wykazał przychody z działalności gospodarczej oraz odliczenia składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Od 2000 r. do chwili obecnej odprowadza zaliczki na podatek dochodowy. Będąc opodatkowanym w formie ryczału wnioskodawca nie miał obowiązku zgłaszania przerw w prowadzeniu działalności gospodarczej w urzędzie podatkowym, jednakże przerwę taką zgłosił od dnia 31 stycznia 2001 r. i trwa ona do chwili obecnej. W złożonej do akt sprawy ewidencji przychodów za okres od kwietnia 2001 r. do grudnia 2004 r. w okresach wskazanych wyżej jako przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej nie zostały odnotowane przychody. W latach 2001-2004 wnioskodawca dokonywał dwukrotnie legalizacji taksometrów - w dniu 30 lipca 2001 r. z datą ważności legalizacji do dnia 31 lipca 2003 r. oraz w dniu 7 maja 2004 r. z datą ważności legalizacji do dnia 31 maja 2006 r. Wnioskodawca jest zrzeszony w Zrzeszeniu Transportu Prywatnego w R. i z tego tytułu opłaca składki. Składka jest niepodzielna i przeznaczona na cele statutowe. Ze zwolnienia od składki za darmową obsługę klienta wnioskodawca korzystał w miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu 2003 r., opłacając składkę za pozostałe okresy. Opłacił również za cały sporny okres składkę na ubezpieczenie zdrowotne.

Przyczyny zgłaszania przerw w prowadzeniu działalności gospodarczej wnioskodawca uzasadnił koniecznością sprawowania opieki nad zmarłym w dniu 6 listopada 2001 r. teściem oraz własną chorobą, wskazując, że w okresach od 14 listopada do 9 grudnia 2002 r. i od 14 lutego do 12 marca 2003 r. po przebytej chorobie przebywał w W. u siostry żony. W ocenie Sądu pierwszej instancji okoliczności te nie uzasadniają przerw w prowadzeniu działalności gospodarczej, a ponadto okresy wskazywane w zeznaniach świadków nie odpowiadają czasowi trwania zgłaszanych przez wnioskodawcę przerw. Te ostatnie nie pozostają również w pełnej zgodności z zapisami w ewidencji przychodów oraz okresem przerwy w posiadaniu ważnej legalizacji taksometru od 1 sierpnia 2003 r. do 6 maja 2004 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy, powołując się na brzmienie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.) i art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 173, poz. 1807), wywiódł, że prowadzenie działalności gospodarczej było i jest stanem faktycznym. Specyfika prowadzenia działalności gospodarczej sprawia, że przedsiębiorca sam dysponuje swoim czasem i może go przeznaczyć na jej bezpośrednie wykonywanie albo na sprawy prywatne, rodzinne, leczenie lub wypoczynek. O prowadzeniu działalności gospodarczej stanowią wszelkie działania podejmowane w celu zaistnienia czynności dających przychód, a także okres oczekiwania na klienta. W tym zakresie Sąd Okręgowy powołał się na poglądy wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2003 r., II UK 111/03 oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 grudnia 2003 r., III AUa 1531/03. Wskazywane przez wnioskodawcę okoliczności nie stanowią przerwania organizacji i ciągłości prowadzonej działalności gospodarczej, a ponadto - w świetle materiału dowodowego sprawy - budzą wątpliwości co do ich zgodności z prawdą. W tej sytuacji udzielane przez organ rentowy informacje odnośnie dopuszczalności zgłaszania przerw w prowadzeniu działalności gospodarczej nie mają w sprawie istotnego znaczenia.

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2006 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku, dzieląc poczynione w sprawie ustalenia i dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocenę prawną. W ocenie Sądu Apelacyjnego zawieszenie prowadzenia działalności gospodarczej oraz przerwy w jej prowadzeniu należą do stanów faktycznych, a nie prawnych, gdyż nie przewidują ich ani przepisy ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej, ani przepisy

ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 90 poz. 416 ze zm.). Pojęcie takie nie zostało również wprowadzone do ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 197, poz. 887 ze zm.) w aspekcie zakresu obowiązkowych lub dobrowolnych ubezpieczeń społecznych. Objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą uzależnione jest od jej rzeczywistego prowadzenia na podstawie wpisu do ewidencji. Zasadę tę należy również odnosić do zgłoszonych do organu rentowego tzw. przerw w prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Nie można mówić o automatyzmie ustania obowiązku ubezpieczenia społecznego osoby prowadzącej pozarolniczą działalność w razie samego zgłoszenia przerwy w jej prowadzeniu, co praktycznie czynił organ rentowy już od stycznia 2001 r., mimo że nie wydawał decyzji w przedmiocie ustania ubezpieczenia i przyjmował, że wnioskodawca nie zalega w opłacie składek. Każde zgłoszenie przerwy w prowadzeniu pozarolniczej działalności podlega kontroli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W jej wyniku zasadność każdej z tych przerw może zostać podważona i może prowadzić do wydania na podstawie art. 83 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych decyzji w przedmiocie podlegania obowiązkowi ubezpieczenia społecznego.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w rozumieniu art. 2 ust. 1 obowiązującej w spornych okresach ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej istotą działalności gospodarczej jest jej prowadzenie w sposób ciągły i zorganizowany, na własny rachunek i ryzyko. Jej prowadzenie występuje zarówno w okresach faktycznego wykonywania usług, jak też w czasie podejmowania innych czynności związanych z działalnością - oczekiwaniem na kolejne zamówienia, utrzymaniem w należyтым stanie technicznym samochodu, oczekiwaniem na legalizację taksometru. Wszystkie te czynności pozostają w ścisłym związku z działalnością usługową prowadzoną przez wnioskodawcę. Wnioskodawca sam sobie wyznaczał zadania i realizował je na własne ryzyko oraz odpowiedzialność, dysponował swoim czasem przeznaczonym na wykonywanie działalności i mógł go wykorzystać na bezpośrednie świadczenie usług, na czynności pomocnicze lub sprawy prywatne. Wykazywane przez wnioskodawcę przerwy w wykonywaniu pozarolniczej działalności gospodarczej pozostają w sprzeczności z jej definicją zawartą w art. 2 ust. 1 Prawa działalności gospodarczej. Działalność ta nie może bowiem mieć charakteru przypadkowego, okazjonalnego. Twierdzenia wnioskodawcy wskazują na niedopusz-

czalne kilkudniowe w miesiącu wykonywanie zarejestrowanej działalności. W okresie objętym kontrolowaną decyzją zgłosił on aż 17 przerw w wykonywaniu działalności, nieprzekraczających 30 dni w przypadku każdej z nich. Czasokres i częstotliwość zgłaszanych organowi rentowemu przerw w prowadzeniu działalności świadczy o ich planowaniu a nie losowych przyczynach. Żadna z tych przyczyn nie była usprawiedliwiona i udokumentowana w taki sposób, aby prowadziła do faktycznej przerwy w wykonywaniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Wszystkie z nich zezwalały na zorganizowanie tej działalności bez konieczności jej przerywania. Odmierna ocena zasadności przyczyn powodujących okresowe niewykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej doprowadziłaby do naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił: 1) naruszenie przepisów postępowania mające decydujący wpływ na wynik sprawy, to jest art. 6 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 83 ust. 1 pkt 4, art. 86 ust. 2 pkt 3, art. 91 ust. 1 i art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 7, art. 8, art. 9 i art. 10 § 1 k.p.a. oraz 2) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej w związku z art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku lub o uchylenie również poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wskazanych wyżej wyroków oraz poprzedzającej je decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych celem przeprowadzenia stosownego postępowania wyjaśniającego.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że jej głównym zarzutem jest to, iż będąca przedmiotem postępowania decyzja została wydana bez przeprowadzenia niezbędnego postępowania wyjaśniającego, co narusza powołane przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego oraz art. 6 k.p.c. i art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Natomiast w toku postępowania sądowego - obok błędnego założenia w zakresie rozkładu ciężaru dowodu - doszło do rażącego naruszenia wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez nieodniesienie się do przedłożonego przez wnioskodawcę dokumentu potwierdzającego niezaleganie z płatnością składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne, treści uzyskiwanych w organie rentowym informacji i przeprowadzanych w spornych

okresach kontroli oraz poprzez pominięcie analizy każdej ze zgłaszanych przerw w prowadzeniu działalności gospodarczej w kontekście ustalenia wykonywania przez wnioskodawcę czynności mających świadczyć o faktycznym jej prowadzeniu.

Odnośnie do zarzutów naruszenia prawa materialnego skarżący wskazał na ich błędną wykładnię wywodząc, że faktu prowadzenia działalności gospodarczej nie można domniemywać, jeżeli wolą przedsiębiorcy jest zaniechanie jej faktycznego prowadzenia. „Charakter ciągły” działalności nie może być interpretowany jako wykluczający możliwość czasowego zaprzestania jej wykonywania ze względów losowych, czy też z uwagi na brak koniunktury gospodarczej, czy nawet ze względu na zaplanowane wyłączenie z obowiązku ubezpieczenia społecznego, przy rzeczywistym zaprzestaniu wykonywania związanych z działalnością czynności faktycznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W myśl 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od prawomocnego wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji. Zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej może być naruszenie prawa materialnego (pkt 1) lub przepisów postępowania, jeżeli to ostatnie uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozagę jedynie nieważność postępowania. Granice podstaw kasacyjnych wyznaczone są przez sposób ujęcia przytoczonych w skardze kasacyjnej przepisów prawa, których naruszenie zarzuca się zaskarżonemu wyrokowi oraz ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Chodzi zatem o wywiedzenie, na czym - zdaniem skarżącego - polega obraza przez sąd drugiej instancji konkretnych przepisów przytoczonych w podstawach kasacyjnych i wykazanie - w przypadku podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Odnosząc powyższe uwagi do rozpoznawanej skargi kasacyjnej należy w pierwszej kolejności uznać za pozbawiony uzasadnionych podstaw zarzut naruszenia art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.), powoływanego w związku z art. 7, art. 8, art. 9 i art. 10 § 1 k.p.a. Zgodnie z pierwszym z wymienionych przepisów w sprawach uregulowanych ustawą stosuje się przepisy Kodeksu postę-

powania administracyjnego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Oczywiście jest, że art. 123 ustawy dotyczy postępowania przed organem rentowym. Z treści art. 1 k.p.c. jasno natomiast wynika, że przedmiotem sądowego postępowania cywilnego mogą być tylko sprawy cywilne, przez które rozumie się sprawy ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, jak również sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz inne sprawy, do których przepisy tego Kodeksu stosuje się z mocy ustaw szczególnych. Nie budzi zatem wątpliwości, że rozpoznanie sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych w postępowaniu sądowym odbywa się według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (art. 459 i art. 477⁸ k.p.c.), co oznacza, iż wszczęcie postępowania sądowego odwołaniem wniesionym od decyzji organu rentowego w terminie i według zasad określonych w przepisach tego Kodeksu (art. 83 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) powoduje, że przy rozpoznaniu sprawy nie znajdują zastosowania przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. Skoro skarga kasacyjna przysługuje od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku (art. 398¹ § 1 k.p.c.), przeto skierowana może być tylko przeciwko temu wyrokowi, a nie przeciwko decyzji wydanej w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym. W konsekwencji nie może ona być oparta na zarzucie naruszenia przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, które w cywilnym postępowaniu sądowym nie mają zastosowania, a tym samym nie mogły zostać naruszone przez Sąd drugiej instancji (por. także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2000 r., II UKN 322/99, OSNAPiUS 2001 nr 18, poz. 571 oraz z dnia 28 maja 2002 r., II UKN 356/01, OSNP 2004 nr 3, poz. 52).

Nie może odnieść zamierzonego skutku zarzut naruszenia art. 83 ust. 1 pkt 4, art. 86 ust. 2 pkt 3 i art. 91 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przepis art. 83 ust. 1 pkt 4 stanowi, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, zgodnie z art. 86 ust. 2 pkt 3 kontrola wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych przez płatników składek może obejmować ustalanie uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych i wypłacanie tych świadczeń oraz dokonywanie rozliczeń z tego tytułu, a art. 91 ust. 1 wymienia elementy, jakie powinien zawierać protokół z ustaleń kontrolnych. Po pierwsze zarzuty naruszenia przez Sąd drugiej instancji powołanych przepisów w ogóle nie zostały w skardze kasacyjnej uzasadnione, a tym samym uchylają się spod kon-

troli kasacyjnej, a po drugie nie wiadomo, na czym mogłoby polegać ich naruszenie przez Sąd Apelacyjny.

Z akt sprawy wynika, że w prowadzonym przez organ rentowy postępowaniu wyjaśniającym wnioskodawca odmówił złożenia stosownych oświadczeń i dokumentów wyjaśniających, uniemożliwiając tym samym dokonanie na tym etapie weryfikacji zgłoszonych przez niego przerw w prowadzeniu działalności gospodarczej. Okoliczności związane z prowadzeniem przez skarżącego tej działalności były przedmiotem postępowania dowodowego przed sądami ubezpieczeń społecznych w celu ustalenia rzeczywistego przebiegu spornego okresu podlegania wnioskodawcy ubezpieczeniu społecznemu osób prowadzących działalność gospodarczą. Postępowanie przed organem rentowym nie miało zatem decydującego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Skarżący zwraca co prawda uwagę na pominięcie przez Sąd Apelacyjny przy rozstrzyganiu sprawy istotnych, w jego ocenie, dla wyniku postępowania kwestii związanych z pochodzącymi od organu rentowego informacjami odnośnie zgłaszania przerw w prowadzeniu działalności gospodarczej oraz wydanymi zaświadczeniami o niezaleganiu w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne, jednakże nie formułuje w tym zakresie zarzutów z przytoczeniem właściwych przepisów postępowania, które Sąd drugiej instancji naruszył przy rozpoznawaniu sprawy uznając te okoliczności za nieistotne dla jej rozstrzygnięcia. Z tego względu kwestie te nie mogą być przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy. Przytoczony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest nieskuteczny, albowiem w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. jej podstawą nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wyłączenie to oznacza pozbawienie stron możliwości kwestionowania prawidłowości dokonanych przez sąd ustaleń poprzez odnoszący się do sfery oceny i wnioskowania zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Konieczne jest zatem postawienie zarzutu naruszenia takich przepisów postępowania, które doprowadziło do wadliwości postępowania dowodowego, co w konsekwencji - przez dokonanie błędnych ustaleń stanu faktycznego - mogło mieć istotny (decydujący) wpływ na wynik sprawy. Takich zarzutów skarżący nie formułuje. Co prawda w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucono także naruszenie art. 6 k.p.c., jednakże zarzut ten jest niezrozumiały. Wymieniony przepis stanowi bowiem, że sąd powinien przeciwdziałać przewlekaniu postępowania i dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy. Skarżący nie wskazuje, na czym miałyby polegać

naruszenie przez Sąd drugiej instancji powołanego przepisu. Z uzasadnienia skargi kasacyjnej wynika, że skarżącemu chodzi w istocie o naruszenie określonej w art. 6 k.c. ogólnej normy dowodowej, według której ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powołany przepis zawiera regułę rozkładu ciężaru dowodu, której naruszenie polegające na nieuprawnionym przesunięciu ciężaru dowodzenia stanowi obrazę prawa materialnego, a nie prawa procesowego i w konsekwencji może być skutecznie kwestionowane wyłącznie w ramach podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.

Niezależnie od powyższego zarzut naruszenia ogólnej normy dowodowej określonej w art. 6 k.c. nie może być uznany za uzasadniony w aspekcie przytoczonego w skardze kasacyjnej art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne prowadzące działalność pozarolniczą - w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności. Skoro w myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 odczytywanych w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 powołanej ustawy obowiązkowi ubezpieczenia podlegają osoby prowadzące działalność na podstawie przepisów o działalności gospodarczej, przeto czasowe granice prowadzenia tej działalności oraz podlegania z tego tytułu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego wyznacza wpis do ewidencji działalności gospodarczej, dokonywany i wykreślany na zasadach przewidzianych w przepisach obowiązującej w spornych okresach ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.). Co prawda ocena, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana (a więc także czy zaistniała przerwa w jej prowadzeniu) należy do sfery ustaleń faktycznych, a istnienie wpisu do ewidencji nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej, jednakże wpis ten prowadzi do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, jest traktowana jako prowadząca taką działalność. W konsekwencji domniemywa się, że skoro nie nastąpiło wykreślenie działalności gospodarczej z ewidencji, to działalność ta była faktycznie prowadzona i w związku z tym istniał obowiązek zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 105/04, OSNP 2005 nr 13, poz. 198, z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309 oraz z dnia 30 listopada 2005 r., I UK 95/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 311). Do-

mniemanie to może być obalone w drodze przeprowadzenia przeciwdowodu, który obciąża stronę twierdzącą o faktach przeciwnych twierdzeniom wynikającym z domniemania. Skoro ani Prawo działalności gospodarczej ani przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie przewidują instytucji zawieszenia bądź przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej, przeto zgłoszenie takiej przerwy w organie ewidencyjnym, a w szczególności tylko w organie rentowym, nie korzysta z domniemania prawnego, z którego wynikałoby czasowe zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej. W rezultacie ciężar dowodu wystąpienia przesłanek uzasadniających ustanie obowiązku ubezpieczenia społecznego (rzeczywistego zaistnienia przerwy w prowadzeniu działalności) obciąża tę stronę, która z faktu tego wywodzi skutki prawne w zakresie ustania obowiązku ubezpieczenia. Prawdłowo zatem Sądy obu instancji uznały, że obowiązek wykazania istnienia usprawiedliwionych przerw w prowadzeniu działalności gospodarczej obciążał skarżącego.

Skoro poczynione w sprawie ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku nie zostały przez skarżącego skutecznie podważone, Sąd Najwyższy jest nimi związany stosownie do art. 398¹³ § 2 k.p.c. Z ustaleń tych wynika, że wskazane przez skarżącego okoliczności nie prowadziły do faktycznych przerw w prowadzeniu przez niego pozarolniczej działalności gospodarczej. Inaczej mówiąc, podstawę wyrokowania Sądów obu instancji stanowiło ustalenie, że wnioskodawca nie zaprzestał we wskazanych przez siebie okresach prowadzenia działalności gospodarczej. W tej sytuacji do rozważenia pozostają zarzuty naruszenia prawa materialnego, którego skarżący upatruje w naruszeniu przez Sąd drugiej instancji art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 173, poz. 1807 ze zm.) w związku z art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że „ciągły charakter” działalności gospodarczej wyklucza możliwość czasowego zaprzestania jej wykonywania z przyczyn losowych, ze względu na brak koniunktury gospodarczej bądź zaplanowane wyłączenie z obowiązku ubezpieczenia społecznego oraz że można domniemywać fakt prowadzenia działalności gospodarczej w sytuacji, gdy wolą przedsiębiorcy jest zaniechanie jej faktycznego prowadzenia w pewnych okresach, a jednocześnie brak jest dowodów na wykonywanie jakichkolwiek czynności związanych z działalnością.

Po pierwsze - wbrew wywodom skargi kasacyjnej Sąd Apelacyjny nie wykluczył możliwości przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej (czasowego „za-

przestania” jej wykonywania) a jedynie uznał, że poczynione w sprawie ustalenia nie dają podstaw do przyjęcia, że w okresach wskazanych przez wnioskodawcę przerwy takie rzeczywiście zaistniały. Po drugie - Sąd ten przy rozstrzygnięciu sprawy nie stosował art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a tym samym nie mógł dokonać jego błędnej wykładni. Wskazana ustawa weszła bowiem w życie dopiero z dniem 21 sierpnia 2004 r., a skarżący w spornych okresach prowadził działalność gospodarczą na podstawie przepisów powołanej wyżej ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej. Zawierający definicję działalności gospodarczej art. 2 ust. 1 ostatnio powołanej ustawy stanowi jednak w zasadzie odpowiednik art. 2 ustawy przytoczonej w skardze kasacyjnej. W myśl pierwszego z nich działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawy jest zarobkowa działalność wytwórcza, handlowa, budowlana, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i eksploatacja zasobów naturalnych, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Przyjmuje się, że cechami działalności gospodarczej jest: 1) zawodowy (a więc stały) charakter, 2) związana z nią powtarzalność podejmowanych działań, 3) podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania i 4) uczestnictwo w obrocie gospodarczym (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNCP 1992 nr 5, poz. 65). Przesłanka wykonywania działalności gospodarczej w sposób ciągły nie może być zatem rozumiana jako konieczność jej wykonywania bez przerwy (przez cały rok, miesiąc, tydzień lub dzień), lecz jako zamiar powtarzalności określonych czynności w odróżnieniu od ich przypadkowości, jednorazowości, sporadyczności lub okazjonalności. Przyjmuje się więc, że działalność gospodarcza z założenia ma być działalnością wykonywaną w sposób zorganizowany i nastawioną na nieokreślony z góry okres czasu, a ponadto związana jest z nią konieczność ponoszenia przez przedsiębiorcę ryzyka gospodarczego. Zatem przedsiębiorca powinien liczyć się z takim ryzykiem obejmującym okresy faktycznego przestoju w wykonywaniu działalności, np. z powodu braku płynności finansowej lub braku koniunktury (por. powołany wyżej wyrok z dnia 30 listopada 2005 r., I UK 95/05 oraz postanowienie z dnia 17 lipca 2003 r., II UK 111/03 (M.P.Pr. - wkładka 2004 nr 7, poz. 16). Prezentowane przez skarżącego stanowisko, że o przerwie w prowadzeniu działalności gospodarczej w pewnych okresach decyduje wyłącznie wola przedsiębiorcy i brak czynności faktycznych związanych z zakresem tej działalności jest nietrafne. Oznaczałoby to bowiem, że w przypadku zorganizowania z jakichkolwiek przyczyn działalności gospodarczej w taki sposób, iż związane z jej prowadzeniem

czynności będą wykonywane tylko w określonych dniach lub tygodniach, to w tych dniach lub tygodniach, w których czynności te faktycznie nie są wykonywane, następować by mogło - w wyniku dokonania stosownego zgłoszenia - czasowe zaprzestanie prowadzenia działalności (przerwa w jej prowadzeniu), a w rezultacie ustanie obowiązku ubezpieczenia społecznego wyłącznie z woli osoby prowadzącej działalność gospodarczą. Takiej możliwości nie przewidują ani przepisy ustawy - Prawo działalności gospodarczej ani ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Nieuprawniony jest również taki sposób odczytywania zasady wolności gospodarczej (art. 5 Prawa działalności gospodarczej), na którą powołuje się skarżący, gdyż z zasady tej wynika tyle, że wykonywanie działalności gospodarczej może być w dowolnym momencie zakończone, co powoduje jej wykreślenie z ewidencji (art. 88e ust. 1 pkt 1 ustawy w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2004 r. i art. 7e ust. 1 pkt 1 ustawy w brzmieniu po 31 grudnia 2003 r.), a w konsekwencji uwolnienie się od przymusu ubezpieczenia (art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

Problem pojmowania prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej na gruncie przepisów ubezpieczeniowych był już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W powołanym wyżej wyroku z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 105/04, wyrażony został pogląd, że obowiązek zgłoszenia organowi ewidencyjnemu zmian stanu faktycznego i prawnego, odnoszących się do przedsiębiorcy i wykonywanej przez niego działalności, powstałych po dniu dokonania wpisu do ewidencji (art. 88d Prawa działalności gospodarczej w brzmieniu przed 1 stycznia 2004 r. i art. 7d w brzmieniu obowiązującym od tej daty) ma znaczenie dla określenia granic czasowych przymusu ubezpieczenia wynikającego z art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Granice te wyznaczone zostały, co do zasady, przez formalne (trwanie oznaczonej sytuacji prawnej), a nie faktyczne wykonywanie działalności, która stanowi tytuł ubezpieczenia. Skoro jednak na przedsiębiorcę nałożony został obowiązek zgłaszania w ewidencji zmian nie tylko prawnych, ale także faktycznych, to okresowe zaprzestanie prowadzenia działalności, np. z powodu wyjazdu bądź choroby powodującej niezdolność do pracy, powinno być do ewidencji zgłoszone i wpisane. Takie zgłoszenie przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej nie rodzi domniemania prawnego zaprzestania jej prowadzenia, lecz może co najwyżej prowadzić do domniemania faktycznego (por. uzasadnienie wyroku z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05). W rezultacie wykreślenie wpisu pozarolniczej działalności gospodarczej z ewidencji lub odnotowanie w tej ewidencji przerwy w prowadzeniu działalności powo-

duje - na stałe lub okresowo - ustanie obowiązku ubezpieczenia społecznego. Natomiast zgłoszenie faktycznego zaprzestania wykonywania działalności tylko w organie rentowym może, ale nie musi prowadzić do ustania przymusu ubezpieczenia, gdyż zależy to od wyników kontroli, w trakcie której zgłoszenie to poddawane jest weryfikacji. O obowiązku ubezpieczenia przesądzą bowiem przepisy prawa, a nie wola ubezpieczonego lub organu rentowego. Nie ma przy tym żadnej zależności pomiędzy obowiązkiem ubezpieczenia społecznego i obowiązkiem podatkowym. Również w wyroku z dnia 30 listopada 2005 r., I UK 95/05 oraz postanowieniu z dnia 17 lipca 2003 r., II UK 111/03, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sam fakt niewykonywania usług i nieosiągania przychodu z działalności gospodarczej nie uzasadnia przerwy w jej prowadzeniu powodującej uchylenie obowiązku ubezpieczenia społecznego.

Zaistnienie przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej musi być rzeczywiste, co oznacza, że ubezpieczonego obciąża obowiązek wykazania wystąpienia okoliczności niezwiązanych z warunkami wykonywania działalności gospodarczej, uniemożliwiających jej faktyczne prowadzenie przez pewien okres czasu (np. samo pozostawanie w leczeniu, udzielenie pomocy lub porady lekarskiej bądź poddanie się zabiegom rehabilitacyjnym nie dowodzi istnienia niezdolności do pracy i nie uzasadnia przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej). W rezultacie okoliczności takie, jak brak koniunktury i związany z nim przestój, brak zamówień (klientów), ich poszukiwanie, brak płynności finansowej i środków na opłacenie należności podatkowych lub z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, czy też wykonywanie czynności zmierzających do realizacji zadań należących bezpośrednio do zakresu prowadzonej działalności bądź zmierzających do stworzenia właściwych warunków do jej wykonywania (np. związanych z legalizacją taksometru lub naprawą samochodu, załatwianiem spraw urzędowych, zamieszczaniem ogłoszeń) nie stanowią przesłanki uzasadniającej uznanie istnienia przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej. Oznacza to, że przerwa w prowadzeniu działalności gospodarczej powodująca ustanie obowiązku ubezpieczenia społecznego musi być usprawiedliwiona i udokumentowana (wykazana), a nie uzależniona wyłącznie od woli ubezpieczonego, prowadzącej się do zamiaru czasowego wyłączenia obowiązku ubezpieczenia społecznego. Obowiązek ten jest bowiem konsekwencją prawną prowadzenia działalności gospodarczej na podstawie wpisu do ewidencji, nie ma tu natomiast zależności odwrotnej, z której wynikałoby, że sam zamiar (wola) wyłączenia z przymusu ubezpieczenia społecznego uzasadniać może przerwę w prowadzeniu działalności gospo-

darczej. O ile więc wola prowadzenia takiej działalności może mieć znaczenie przy ocenie podjęcia czynności zmierzających bezpośrednio do rozpoczęcia jej wykonywania lub definitywnego zaprzestania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05), to rozumowanie także nie może być przenoszone na ocenę zaistnienia okoliczności usprawiedliwiających przerwę w prowadzeniu działalności gospodarczej już po rozpoczęciu jej wykonywania, w szczególności w sytuacji, gdy nie dokonano zgłoszenia tej przerwy do organu ewidencyjnego. Działalność gospodarcza, której prowadzenie zostało rozpoczęte, stanowi przesłankę podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Ani przepisy Prawa działalności gospodarczej, ani tym bardziej przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie stanowią o możliwości dowolnego zawieszania (przerywania) jej prowadzenia powodującego brak obowiązku ubezpieczenia społecznego, jak również nie przewidują uznaniowości i dowolności (swobody) w zakresie obejmowania tym ubezpieczeniem i wyłączenia z niego. Skutek w postaci podlegania ubezpieczeniom społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą powstaje z mocy prawa i trwa przez cały czas spełnienia warunków określonych w normie art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Decyzja organu rentowego ma w tej sytuacji charakter deklaratoryjny, gdyż stwierdza jedynie istnienie opisanej w tym przepisie sytuacji prawnej, ale jej nie tworzy ani nie kształtuje.

Z tych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

=====